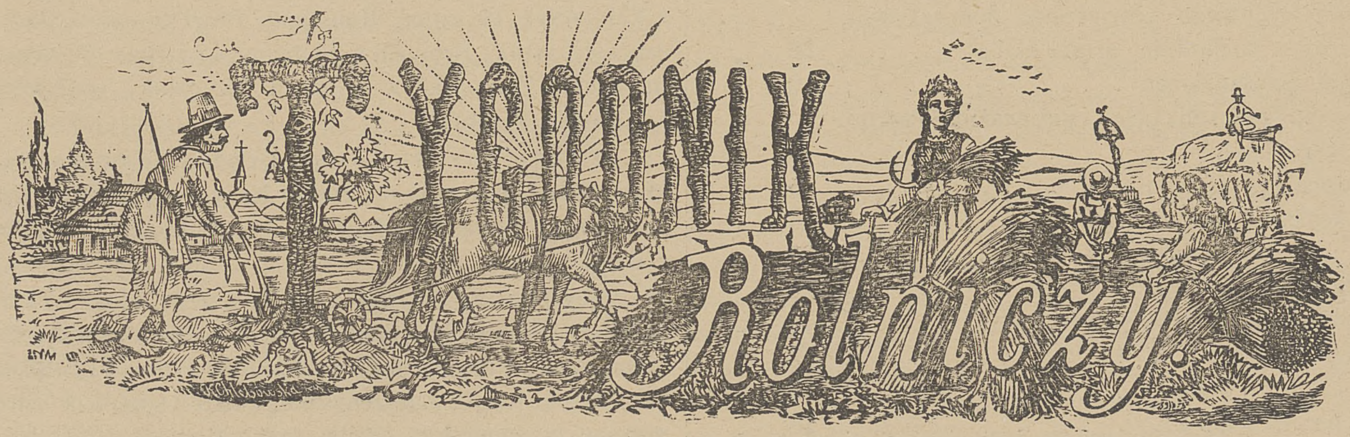
Nr. 27. Kraków, 7 Lipca 1894. Rok XI.



Organ c. k. Towarzystwa rolniczego Krakowskiego.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi: w państwie austr. rocznie 6 złr. w. a., półr. 3 złr. w. a., w W. ks. poznańskiem i całem państwie niem. rocznie 12 marek, półr. 6 marek, w Królestwie polskiem rocznie 6 rubli, półr. 3 ruble. Dla pp. Oficyalistów pryw. rocznie 4 złr. w. a. Pojedynczy numer 12 ct. w. a. Cena inseratu od miejsca wiersza dwułamowego dla członków Tow. okręg., prenumerujących „Tygodnik“ 4 centy, dla wszystkich innych 8 centów.

„Tygodnik rolniczy“ wychodzi w Sobotę każdego tygodnia. Niefrankowanych listów nie przyjmuje się. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. Manuskrypta winne być opatrzone podpisem autora; nieumieszczonych nie zwraca się. Zamówienia na „Tygodnik“, i ogłoszenia, przyjmuje Administracya „Tygodnika“, przy ulicy Garbarskiej l. 7, artykuły zaś należy odsyłać do Redakcyi przy ulicy Garncarskiej l. 5.

Zaproszenie do przedpłaty na
„TYGODNIK ROLNICZY“
Rok XI.
organ c. k. Towarzystwa rolniczego Krakowskiego wychodzi co Sobotę w Krakowie w formie wielkiego 1-kw. arkusza.

Pismo to poświęcone jest sprawom ekonomicznym wiejskim, wszelkim gałęziom rolnictwa i przemysłu rolniczego, oraz hodowli inwentarza żywego.

Tygodnik kosztuje w Austryi 6 złr. rocznie, 3 złr. półrocznie, 1·50 ct. kwartalnie; w Niemczech 12 mk. rocznie; w Królestwie polskiem 6 rbl.

Dla pp. Oficyalistów prywatnych (gospodarczych) rocznie 4 złr. w. a.

Cena inseratu od wiersza dwułamowego wynosi 8 centów za pierwsze ogłoszenie, następnie oblicza się po 4 centy od wiersza. Pp. Prenumeratorzy płacą za wiersz ogłoszenia 4 ct.

Przedpłatę przyjmuje Administracya **„Tygodnika rolniczego“** ul. Garbarska l. 7.

Szanownych pp. Prenumeratorów upraszamy o łaskawe przesłanie zaległej prenumeraty za półrocze ubiegłe, oraz o odnowienie na II półrocze.

Powszechna Wystawa krajowa we Lwowie.

(Ciąg dalszy.)

Drugą, czysto gospodarską wystawą „czasową“ była wystawa bydła, która trwała od 21 do włącznie 27 czerwca.

Obejmowała ona 876 sztuk, które mimo ciągłej słoty i przerw w transporcie, jakie powstały wskutek powodzi, dostarczone zostały prawie w zupełności na trzy lub przynajmniej na dwa dnie przed otwarciem tego działu wystawy. Całość przedstawiła się imponująco, nietylko co do ilości, ale przedewszystkiem co do jakości sztuk wszelkich ras, hodowanych w kraju naszym. Sędziowie, którym przypadło zadanie oceniania pojedynczych działów tego bydła, byli w niemałym kłopocie w przyznawaniu pierwszeństwa, bo wypadało nieraz wybierać wśród materyału przedniego i bardzo zbliżonego, w czem tylko dokładne obliczanie punktami mogło rozstrzygać stanowczo. Co do ras, to nadesłano:

A. Bydła rozpłodowego:

Rasy simmenthalskiej czystej krwi . 162 sztuk,
„ „ półkrwi . . . 217 „
„ oldenburskiej czystej krwi . . 42 „
„ „ półkrwi . . . . 59 „
„ holenderskiej pełnej i półkrwi:
holendersko-oldenburskiej i holsztyńsko-

Elbemarsch (elbiańsko-żuławskiej) . . .	84	sztuk,
Bydła ras krajowych, a mianowicie:		
Bydła krajowego czerwonego (bułeczkowatego) z zachodniej części Galicyi . . .	65	„
Bydła majdańskiego	9	„
Zawodu kańczudzkiego, przeważnie czarno nakrapianego	11	„
Podolskiego siwego	5	„
Szwyców pełnej krwi	26	„
„ półkrwi	67	„
Algauerów	20	„
Górno inthalskich	12	„
Kuhlandów	5	„
Gallawayów	8	„
Shorthornów	18	„
Bydła opasowego różnych ras . . .	37	„
Wołów roboczych „ „ . . .	19	„
Razem . .	876	szt. *)

Wystawcami bydła rozpłodowego czystej rasy simmenthalskiej byli pp.: Tadeusz Fedorowicz z Klebanówki przysłał 26 sztuk, Aleksander Hulimka z Mycowa 12 sztuk, Kazimierz Jadowski dzierżawca dóbr Buków 17 sztuk, Józef Kellerman z Kańczugi 7 sztuk, Kazimierz Wiktor z Zarszyna 21 sztuk, Róża hr. Koziebrodzka z Podhajczyk 10 sztuk, Krzysztof Abrahamowicz z Czyreczu 5 sztuk, Gottlieb i Wohlfeld z Gnojnika 12 sztuk, Jan Götz z Okocima 14 sztuk, Leon Grotowski z Jaćmierza 8 sztuk, Zarząd dóbr księstwa Adamów Lubomirskich w Podhorcach 17 sztuk, Jan Sołowij dzierżawca Boratyna 12 sztuk, Włodzimierz Zagórski ze Szczurowic 6 sztuk.

Bydło rozpłodowe rasy półkrwi simmenthalskiej przysłali pp: Bolesław Augustynowicz z Kniaża 9 sztuk, Józef Grünwald z Cebłowa 7 sztuk, Władysław Morawski z Odrzechowa 12 sztuk, Józef Budziński z Ciężowa 8 sztuk, Roman hr. Potocki z folwarku Staresioło 12 sztuk, książe Eustachy Sanguszko z Gumnisk 11 sztuk, włościanie z powiatu bóbreckiego 3 sztuki, włościanie z powiatu brzozowskiego 23 sztuk, włośc. z powiatu lwowskiego 1 sztukę, włośc. z powiatu nadwórniańskiego 50 sztuk, ksiądz A. Lewicki z tegoż pow. 3 sztuki, włościanie z powiatu ottynijskiego 4 sztuki, włościanie z pow. stanisławowskiego 18 sztuk, ksiądz B. Unger z Okocimia 3 sztuki, włościanie z powiatu sanockiego 17 sztuk, włościanin z powiatu śniatyńskiego 1 sztukę, dzierżawca browaru w Śniatynie 5 sztuk, włościanie z pow. tłumackiego 18 sztuk, ksiądz M. Wanicki z Markowic 7 sztuk.

Bydło rozpłodowe czystej rasy oldenburskiej przedstawili pp. Oskar Schnel z Firlejówki 17 sztuk, Bolesław Śmiałowski z Stojaniec 15 sztuk, br. Seweryn Brunicki z Zaleszczyk 10 sztuk.

*) Niektóre sztuki bydła wyłączono potem z rasy czystej i przydzielono do działów półkrwi.

Bydło rozpłodowe rasy półkrwi oldenburskiej dostarczyli pp.: Br. Seweryn Brunicki z Zaleszczyk 10 sztuk, Konstanty Pawlikowski z Brześcian 13 sztuk, Bronisław Skibniewski z Balic 20 sztuk, hr. Stefan Zamoyski z Wysocka 22 sztuk, włościanie z Chrusna 4 sztuki.

Bydło rozpłodowe czystej rasy holenderskiej przysłali pp.: Stefan Irsay z Lipnik 16 sztuk, hr. Roman Potocki z Łańcuta 12 sztuk, Józef Wiktor z Czudca 15 sztuk.

Bydło rasy mieszanej z holenderską przedstawili pp.: Hrabina Reyowa z Psar mieszańców oldenbursko-holenderskich sztuk 8, Włodzimierz Skrzyński 8 sztuk, książe Eustachy Sanguszko z Gumnisk sztuk półkrwi holenderskiej 12, br. Julian Brunicki bydła holsztyńsko-nadelbiańskiego (z żóław) sztuk 7, włościanie z Głogoczowa półkrwi hol. 2 sztuki, włościanin z Raciborowic półkrwi holend. 4 sztuki.

Bydło krajowe czerwone przedstawili pp : Jan Brandys z Wielkich Dróg bydła krajowego (zwanego bułeczkowatem) 11 sztuk, Herman Czecz-Lindenwald z Kóz takiegoż bydła 9 sztuk, Karol Czecz-Lindenwald takiegoż bydła 4 sztuki, cielęciarnia Towarzystwa rol. krakowskiego, hodowana przez pp. Romerów w Jodłowniku, takiegoż bydła 20 sztuk, włościanie z powiatu limanowskiego 15 sztuk, włościanie z powiatu nowotarskiego 6 sztuk.

Bydła krajowego majdańskiego dostarczono z obory zarodowej w Czechach, poczta Zabłotce, 3 szt., obora zarodowa w Michalewicach 3 sztuki, obora zarodowa w Pawłowie 1 sztukę.

Bydła zawodu kańczudzkiego dostarczył p. Józef Kellerman z Kańczugi 11 sztuk.

Bydło włościańskie siwe przedstawili: Komitet wystawowy pow. skałackiego 4 sztuki, Wydział Rady powiatowej 1 sztukę.

Bydło rozpł. czystej rasy szwyckiej dostarczyli pp.: Br. Seweryn Brunicki 4 sztuki, Emil Jahn z Tłumacza 12 sztuk, Jan Skirliński z Kryspinowa 10 sztuk.

Półkrwi Szwyce przedstawili pp.: Artur Zaremba Cielecki z Hadynkowiec 6 sztuk, hr. Szczęsny Koziebrodzki z Chlebowa 2 sztuki, Kazimierz Obertyński ze Stronibab 28 sztuk, Jan Paygert ze Streptowa 20 szt., hr. Stanisław Siemieński z Pawłosiowa 11 szt.

Bydła zarodowego rasy czystej algauskiej dostarczyli pp.: Hr. Ludwik Wodzicki z Tyczyna 12 sztuk, Zarząd dóbr księstwa Lubomirskich w Podhorcach 8 sztuk.

Bydła rozpł. rasy górno-innthalskiej dostarczyli pp.: Br. Juliusz Brunicki z Podhorzec 8 sztuk, br. Wattman z Rudy rożanieckiej 4 sztuki.

Bydła rozpł. rasy kuhlandskiej dostarczył br. Seweryn Brunicki z Zaleszczyk 5 sztuk.

Bydło rozpł. rasy gallowayskiej przysłał hr. Mieczysław Borkowski z Mielnicy w ilości 8 sztuk.

Bydło rozpłodowe czystej rasy Shorthorn przysłali pp.: Aleksander Krzeczunowicz z Bołszowiec 5 sztuk, hr. Stanisław Siemieński z Pawłosiowa 11 sztuk.

Bydła półkrwi shorthorn przedstawił włościanin ze Streptowa 2 sztuki.

B. Bydło opasowe wystawili pp.: Tadeusz Fedorowicz z Klebanówki 2 woły, Aleksander Hulimka z Mycowa 4 woły, Zarząd dóbr Emila Jahna 4 woły, Stefan Jrsay z Lipnik 4 woły, Józef Kellerman z Kańczugi 1 wołu, hrabina Róża Koziebrodzka z Podhajczyk 2 woły, Zarząd dóbr Aleksandra Krzeczunowicza z Bołszowiec 8 wołów, Regenstreif z Tyśmienicy 8 wołów (po za konkursem), hr. Stanisław Siemieński z Pawłosiowa 2 woły.

C. Bydło robocze nadesłali pp.: Aleksander Hulimka z Mycowa 4 woły Bern-Simmenthal, Józef Kellermann z Kańczugi 1 wołu zawodu kańczudzkiego, Władysław Morawski z Odrzechowa 2 woły żółto-łyse, włościanin z powiatu nadwórniańskiego 4 woły półkrwi Simmenthal, Oddział kałuski Tow. gosp. 4 woły włośc. półkrwi Simmenthal, włościanin z pow. tłumackiego 2 woły robocze.

Na sędziów zaproszono oprócz hodowców z całej Galicyi także i znawców z innych prowincyj i z zagranicy, którzy też częściowo przybyli.

Przez całe dwa dnie, poprzedzające otwarcie wystawy bydła, sędziowie nie wychodzili prawie ze stajen, a mimo usilnych starań nie wszystkie działy mogły być dnia 20-go czerwca wykończone w zupełności.

Co do wrażenia ogólnego, to największą uwagę zwracało na siebie bydło rasy simmenthalskiej, tak czystej jak półkrwi, które przedstawione było najliczniej i w okazach nader pięknych; nawet włościanie z Kamiennej pow. Nadworna, oraz z powiatów: stanisławowskiego, sanockiego i t. p. dostarczyli bydła półkrwi simmenthalskiej w jakości pierwszorzędnej. Podziwiane też były woły opasowe p. Hulimiki z Mycowa, z Tyśmienicy, z Klebanówki i t. p., z których niektóre dochodziły wagi 12 cetn. podwójnych.

Również pięknie przedstawiały się szwyce, holendry, oldenburgi i inne wymienione powyżej rasy.

Ogólną pochwałę szczególnie u znawców uzyskało czerwone bydło krajowe z zachodniej części kraju, zwane bułeczkowatem), które pomimo iż pochodziło od rozmaitych hodowców, przedstawiało wśród kilkudziesięciu sztuk typ jednolity o dobrej budowie, pięknych kształtach i znakach mleczności, można więc uważać je za bardzo odpowiedni materyał do dalszej starannej hodowli w celu wytworzenia rasy krajowej, nadający się najlepiej do naszych warunków klimatycznych i paszy miejscowej. Komitet Towarzystwa rol. krakowskiego utworzył już przed kilku laty dwie obory zarodowe tego bydła, a mianowicie: w Kozach i w Bierzanowie; w roku ubiegłym założył cielęciarnię w Jodłowniku z młodzieży zakupowanej od włościan, z której powstaną nowe dwie obory zarodowe, a jednocześnie prowadzoną będzie dalej cielęciarnia w Jodłowniku dla dalszego starannego doboru i wychowywania młodzieży.

Możemy być zupełnie zadowoleni z przeglądu bydła naszego na Wystawie; przedstawiło się ono bardzo dobrze, a hodowcy zagraniczni wypowiedzieli otwarcie, iż nie spodziewali się ujrzeć u nas bydło tak piękne i prowadzone tak umiejętnie i starannie.

Nagród rozdano w dosyć znacznej ilości. Opuszczając szczegółowe wyliczanie premij mniejszych, udzielonych w pieniądzach od 30 do 100 koron, wymieniam tylko odznaczenia wybitniejsze, które przyznano całym oborom lub szczególnie pięknym sztukom pojedyńczym.

Za bydło czystej rasy simmenthalskiej:

Za całe obory: P. Aleksander Hulimka z Mycowa: nagrodę honorową obu kraj. Towarzystw gospodarskich, p. Kazimierz Wiktor z Zarszyna: dyplom honorowy państwowy, p. Róża hr. Koziebrodzka z Podhajczyk: medal złoty dyrekcyi wystawy. (Obora p. Leona Grotowskiego nie podała się do konkursu).

Za buhaje: P. Aleksander Hulimka z Mycowa: dyplom honorowy dyrekcyi wystawy; medal srebrny i dwa medale bronzowe dyrekcyi wystawy, p. Kazimierz Wiktor z Zarszyna: dyplom honorowy obu kraj. Tow. gospodarskich, medal srebrny i medal bronzowy obu kraj. Tow. gospod.; spadkobiercy ś. p. Księcia Adama Lubomirskiego: medal bronzowy obu Tow. gosp.; p. Kazimierz Jadowski z Bukowa: list pochwalny.

Za krowy: P. Tadeusz Federowicz z Klebanówki: dyplom honorowy dyrek. wyst. i dwa medale bronzowe dyrekcyi wystawy, p. Jan Sołowij z Boratyna: dyplom honorowy obu kraj. Tow. gosp. i medal bronzowy dyr. wystawy, p. Aleksander Hulimka z Mycowa: medale srebrne dyr. wyst. i obu kraj. Tow. gosp., oraz medal bronzowy dyr. wyst.; p. Kazimierz Wiktor z Zarszyna: medal bronz. dyr. wyst., p. Krzysztof Abrahamowicz z Czyrecza: medal bronz. dyr. wyst., p. Kazimierz Jadowski z Bukowa: medal bronz. dyr. wyst., Spółka Gottlieb i Wohlfeld z Gnojnika: medal bronz. dyr. wyst.

Za jałówki: P. Kazimierz Wiktor z Zarszyna: dyplom honor. dyr. wyst., p. Aleksander Hulimka z Mycowa: dyplom honor. obu kraj. Tow. gosp., p. Krzysztof Abrahamowicz z Czyrecza: medal srebrny dyr. wyst., p. Tadeusz Federowicz z Klebanówki: medal srebrny i medal bronzowy dyr. wyst., p. Jan Sołowij z Boratyna: medal srebrny dyr. wyst., p. Jan Götz z Okocima: medal bronzowy dyr. wyst., Spółka Gottlieb i Wohlfeld z Gnojnika: dwa medale bronzowe dyr. wyst.

Za bydło półkrwi simmenthalskie:

Za całe obory: Ks. Mar. Topolnicki dyplom honorowy państwowy, Książe Marszałek Eustachy Sanguszko z Tarnowa: dyplom honorowy dyr. wyst., Ro-

man hrabia Potocki z Łańcuta: dyplom hon. dyr. wyst., p. Włodzimierz Morawski z Odrzechowa: dyplom hon. obu kraj. Tow. rolniczych, p. Bolesław Augustynowicz z Kniaża: dyplom hon. obu kraj. Tow. roln, p. Józef Grünwald z Cebłowa: list pochwalny, p. Józef Budziński z Ciężowa: list pochwalny, p. Jan Sołowij z Boratyna: list pochwalny.

Za poszczególne sztuki: Roman hrabia Potocki z Łańcuta: medal srebrny i medal bronzowy dyr. wyst., Ks. Mar. Topolnicki: medal srebrny dyr. wyst. i medal srebrny obu Tow. gosp., Książe Eustachy Sanguszko z Tarnowa: medal srebrny i medal bronzowy dyr. wyst., Spółka Gottlieb i Wohlfeld z Gnojnika: medal srebrny i medal bronzowy dyr. wyst. i medal bronzowy obu Tow. gosp., p. Bolesław Augustynowicz z Kniaża: medal srebrny obu Tow. gosp. i medal bronzowy dyr. wyst., p. Włodzimierz Morawski z Odrzechowa; medal srebrny i bronzowy obu Tow. gosp. i medal bronzowy dyr. wyst., p. Jóżef Budziński z Ciężowa: medal bronzowy obu Tow. gosp., p. Włodzimierz Zagórski ze Szczurowic: medal bronzowy obu Tow. gosp., p. Józef Grünwald z Cebłowa: medal bronzowy obu Tow. gosp.

Za bydło włościańskie półkrwi simmenthalskie: Gmina Kamienna w pow. Nadwórna: nagroda miasta Lwowa i dyplom hon. dyr. wyst., Oddział kałuski Tow. gosp., ks. A. Lewicki z Kamiennej, ks. Wannicki z Markowiec, OO. Jezuici ze Starej wsi, oraz 9 włościan z rozmaitych miejscowości: medale srebrne i po 80 koron, Oddział kałuski Tow. gosp., ks. Wannicki z Markowic i 20 włościan: medale bronzowe i po 40 koron, Oddział kałuski Tow. gosp., ks. Ungar z Okocima, Ks. Lewicki z Kamiennej, ks. Wannicki z Markowic i 36 włościan po 30 koron, pięciu włościan po 20 koron.

Za bydło czystej krwi oldenburskiej:

Za całe obory: P. Bolesław Śmiałowski ze Stojaniec: dyplom hon. państw., p. Oskar Schnell z Firlejówki: dyplom hon. obu Tow. gosp.

Za pojedyńcze sztuki: P. Bolesław Śmiałowski ze Stojaniec: medal złoty dyr. wyst. i medal srebrny Kom. gal. Tow. gosp., p. Oskar Schnell z Firlejówki: medal srebrny dyr. wyst. i list pochwalny, Seweryn baron Brunicki z Zaleszczyk: list pochwalny za cielęta.

Za bydło półkrwi oldenburskie: P. Bronisław Skibniewski z Balic: dyplom hon. państw. za całą oborę, p. Bolesław Śmiałowski ze Stojaniec: dyplom hon. dyr. wyst. za krowy i jałówki, p. Oskar Schnell z Firlejówki: dyplom hon. obu Tow. gosp. za całą oborę, Stefan hrabia Zamoyski z Wysocka: medel srebrny dyr. wyst. za krowy i jałówki, P. Konstanty Pawlikowski z Brześcian: medal srebrny Kom. gal. Tow. gosp. za jałówki, włościanin Jan Tenczel z Chrusna: medal bronzowy i 40 koron za krowy.

Za bydło czystej krwi holenderskiej:

Za całe stajnie: P. Józef Wiktor z Czudca: dyplom hon. dyr. wyst., Roman hrabia Potocki z Łańcuta: dyplom hon. obu Tow. gosp., Julian baron Brunicki ze Strzałkowa: medal srebrny dyr. wyst. p. Stefan Irsay z Lipnik: medal srebrny dyr. wyst, Książe Eustachy Sanguszko z Tarnowa: medal srebrny obu Tow. gospodarskich.

Za sztuki pojedyńcze pełnej krwi: Hrabina Reyowa z Psar: medal bronzowy dyr. wyst. za krowę, p. Włodzimierz Skrzyński: medal bronzowy dyr. wyst. za buhaja.

Za bydło półkrwi holenderskie: Włościanin Stanisław Chwastek z Krowodrzy: medal srebrny gal. Tow. gosp. za cały chów, a 120 koron za dwie krowy, włościanin Sebastyan Pulchny z Głogoczowa: medal bronzowy dyr. wyst. i 80 koron.

Za bydło alpejskie pełnej i półkrwi:

P. Kazimierz Obertyński ze Stronibab: nagrodę hon. dyr. wyst. za kolekcyę obory rasy Szwyc, a dyplom hon. dyr. wyst. za młodzież z tejże obory, p. Jan Skirliński z Kryspinowa: dyplom hon. państw. za kolekcyę obory rasy Szwyc, Stanisław hr. Siemieński z Pawłosiowa: medal złoty dyr. wyst. za kolekcyę obory rasy Szwyc, p. Jan Paygert ze Streptowa: medal srebrny dyr. wyst. za kolekcyę rasy Szwyc, Ludwik hr. Wodzicki z Tyczyna: medal srebrny dyr. wyst. za kolekcyę obory Algauerów, Emil Jan z Tłumacza: medal srebrny dyr. wyst. za jałówkę rasy Szwyc, p. Artur Cielecki z Hadyńkowic: medal srebrny Kom. gal. Tow. rol., Julian br. Brunicki z Podhorzec: medal srebrny Kom. gal. Tow. gosp, Baron Wattman z Rudy rużanieckiej: medal bronz. dyr. wyst., Szczęsny hr. Koziebrodzki z Chlebowa: medal bronz. Tow. gosp.

Za różne inne rasy (Shorthorn, Kuhland, Gallaway):

Stanisław hr. Siemieński z Pawłosiowa: dyplom hon. dyr. wyst. i medal srebrny za Shorthory, Seweryn br. Brunicki z Zaleszczyk: medal bronzowy i list pochwalny dyr. wyst., Mieczysław hr. Borkowski z Mielnicy: list pochwalny dyr. wyst., p. Aleksander Krzeczunowicz z Bełszowic: list pochwalny dyr. wyst.

Za bydło krajowe czerwone (zwane bułeczkowatem):

Za bydło zarodowe: P. Herman Czecz-Lindenwald z Kóz: nagrodę honorową za oborę zarodową i medal srebrny za pojedyńczą sztukę, p. Jan Brandys z Wielkich Dróg: dyplom hon. dyr. wyst. za całą oborę, a medal srebrny za pojedyńczą sztukę, pp. Romerowie z Jodłownika: dyplom hon. obu Tow. rol. za bydło z cielęciarni, założonej przez Komitet Tow. rol. krak., a medale: srebrny i bronzowy za pojedyńcze sztuki, p. Karol Czecz-Lindenwald z Bierzanowa: medal srebrny za oborę zarodową, a list pochwalny za pojedyńczą sztukę.

Za bydło włościańskie: Gmina Jodłownik w pow. limanowskim: dyplom hon. dyr. wyst., włościanie: Mateusz Krawczyk i Wojciech Batur z Abramowic

pod Skrzydlną: medale srebrne i po 100 koron z nagrody miasta Lwowa, włościanie: Józef Sikora z Głogoczowa i Fr. Kowacz z Krasnego: medale srebrne i po 75 koron za każdą krowę, ośmiu włościanom z pow. limanowskiego: medale bronzowe i po 75 koron.

Za inne bydło krajowe:

P. Józef Kellerman z Kańczugi: dyplom honorowy państwowy za oborę bydła kraj. białego, czarno nakrapianego: medal złoty dyr. wyst. i medal bronzowy za krowy rasy krajowej, Obora zarodowa rasy kraj. majdańskiej w Michalewicach: dyplolom hon. dyr. wyst. i medal bronzowy Kom. gal. Tow. gosp., Obora zarodowa rasy kraj. majdańskiej w Czechach: list pochwalny Kom. gal. Tow, gosp., Hr. Piniński z Grzymałowa: list pochwalny dyr. wyst., czterech włościan za bydło podolskie: jeden 75, trzech po 65 koron.

Za bydło opasowe:

P. Aleksander Hulimka z Mycowa: dyplom hon. dyr. wyst., p. Tadeusz Federowicz z Klebanówki: dyplom hon. obu Tow. gosp., p. Emil John z Tłumacza: medal srebrny dyr. wyst., p. Stefan Irsay z Lipnika: medal srebrny Tow. gosp. gal, p. Aleksander Krzeczunowicz z Bołszowca: medal bronz. dyr. wyst., pani Róża hr. Koziebrodzka z Podhajczyk: list pochwalny. (Osiem wołów z Tyśmienicy stały poza konkursem).

Za bydło pociągowe:

P. Aleksander Hulimka z Mycowa: dyplom hon. dyr. wyst., p. Władysław Morawski z Orzechowa: medal srebrny dyr. wyst., Stanisław hr. Siemieński z Pawłosiowa: list pochwalny dyr. wyst.

Za woły włościańskie: Mykała Pawlik ze Skopkowa pod Nadwórną: dyplom hon. i 100 koron, Iwan Oleksa z Kałuskiego: medal srebrny i 80 koron, Żurakowski z Kałuskiego: medl srebrny i 80 koron.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Zdolność produktywna lucerny.*)

Prof. Strebel, w wydanej niedawno przez siebie książce: „O niektórych doświadczeniach przeprowadzonych na polach próbnych w akademii próbnej w Hohenheimie“ zamieszcza szczegóły, tyczące się zdolności produktywnej rozmaitych odmian lucerny. Pokup amerykańskiego nasienia lucerny na targach niemieckich, zarówno jak dające się słyszeć narzekania na nasienie włoskie, a pochwały nasienia prowanckiego, skłoniły prof. Strebla do przedsięwzięcia prób z rozmaitemi odmianami tej rośliny.

Do tych prób porównawczych użył profeser Strebel nasienia odmian: włoskiej, amerykańskiej, prowanckiej i miejscowej; z powodu rozmaitych przyczyn użyto ziarna oryginalnego, starając się, o ile możności, o jednakową dobroć nasienia. Ziarno amerykańskie było odznaczająco wielkie, włoskie zaś małe i jasno żółte.

*) Z „Kuryera Rolniczego“.

Pole próbne, podzielone na 4 parcele, mające 3·53 arów objętości, położone było w miejscu słonecznem i otwartem, grunt miało głęboko gliniasty, przedplony w latach poprzednich jednakowe, w jesieni głęboko było zorane, w zimie nawiezione żużlami Thomasa, a na wiosnę do siewu stosownie uprawione. Siew ten uskuteczniony 25 kwietnia rzutem i odrębnem nasieniem dla łatwiejszego badania rozwoju roślin.

Nasienie powschodziło jednostajnie na wszystkich 4-ch parcelach, ale już w połowie czerwca dało się spostrzegać na lucernie amerykańskiej jakoby więdnienie listków, które oprócz tego pokryły się rosą mączną (Erysiphe martii), liście zaś włoskiej i prowanckiej odmiany pozostały zupełnie czyste. Różnica ta nie może być uważaną za przypadkową, a doświadczenia przeprowadzone w Zurychu przez dr. Strebla stwierdziły to przypuszczenie. Wszystkie parcele próbne zostały skoszone z końcem czerwca, z powodu zanieczyszczenia chwastami, zbiór ten nie mógł być zatem wzięty w rachubę. Późniejszy, t. j. drugi porost z tegoż samego roku, uległ przy lucernie amerykańskiej tym samym przypadłościom, w drugim zaś i trzecim roku objawy te zmniejszyły się znacznie, wszelako parcela ta była niedostatecznie i rzadko porośnięta i wyglądała jak wysilone już lucernisko. Nasienie amerykańskie okazało się zatem bardzo czułe na pleśń i bardzo mało odporne na mrozy; tylko najwytrwalsze krzaki ocalały.*) Zupełnie inaczej stało się z odmianą włoskiej i prowanckiej lucerny, które bynajmniej nie były pleśnią dotknięte i odznaczały się zielonością i gęstym, soczystym porostem przy zżółkłej i nędznej lucernie amerykańskiej. Odmiana włoska krzewiła się na wiosnę wcześniej od prowanckiej i prędzej odnawiała się po każdej kośbie, wskutek tego przypuszcza p. Strebel, że odmiana ta mogłaby być koszona więcej razy, aniżeli inne. W całym ciągu ostatnich 3-ch lat próbnych lucerna włoska pozostała najtęższą. Starania około lucerny w latach ostatnich ograniczyły się na silnem zbronowaniu jej na wiosnę i przestrzeganiu, by w porze gorącej tylko w godzinach południowych koszoną była, ilość zaś paszy zielonej obliczaną była zapomocą ważenia. Przy zbiorze lucerny amerykańskiej niepodobna było oddzielić od niej traw i chwastów pospołu z nią rosnących, należałoby zatem przyjąć znacznie niższą cyfrę zebranej paszy, aniżeli ta, którą podano w tabeli. Zbiór paszy zielonej w czasie trzechletniej próby, przedstawia się w ten sposób:

*) Nie powiedziano tu jednak, z jakiej prowincyi amerykańskiej pochodziło owo nasienie, a wiadomem jest, iż z krajów północnych ma ono większą odporność, aniżeli z prowincyj położonych więcej ku południowi. (Przyp. Red. „Tygodnika rolniczego“).

Data pokosów		Lucerna włoska	Lucerna amerykańska	Lucerna prowancka	Lucerna mieszanego pochodzenia
Pokos	1889	kilg.	kilg.	kilg.	kilg.
I.	19 sierpnia	660	486	636	520
II.	19 września	354	150	300	224
Razem w r. 1889		1014	636	936	744
	1890				
I.	2 czerwca	742	530	632	736
II.	15 lipca	580	374	490	520
III.	15 sierpnia	670	450	600	460
Razem w r. 1890		1992	1354	1722	1716
	1891				
I.	1 maja	750	500	650	650
II.	9 lipca	675	450	558	468
III.	18 sierpnia	388	289	322	325
IV.	5 październ.	275	170	180	240
Razem w r. 1891		2088	1409	1710	1683
Zestawienie ogólne:					
Ilość zbioru					
	1889	1014	636	936	744
	1890	1992	1354	1722	1716
	1891	2088	1409	1710	1683
Razem		5094	3399	4368	4113
W stosunku do lucerny włosk., przyjętej jako=100			66·8	85·7	81·3

Zestawienie to dowodzi, że odmiana włoska dała zbiór najwyższy, tak w pojedynczych cyfrach każdego roku, jako w ogólnej sumie trzechletniego zbioru przy uprawie próbnej wszystkich czterech odmian. Zbiór ten przewyższał około $1/_6$ zbiór lucerny prowanckiej, a o $1/_2$ lucerny amerykańskiej. Dodać jeszcze należy, że ta ostatnia przy końcu 3-go roku była już wyczerpaną, włoska zaś i prowancka mogła jeszcze trwać kilka lat dłużej. Okazuje się ostatecznie, że lucerna amerykańska nie nadaje się całkiem do uprawy w naszych stosunkach, a dwie odmiany europejskie, poddane równoczesnej próbie, zyskały zupełną przewagę, szczególnie odmiana włoska, którą łatwiej nabyć można, aniżeli prowancką.

Gdyby nawet lucerna włoska o rok krócej trwać miała, aniżeli prowancka, to siła produkcyjna tej pierwszej odmiany zapewnia w ciągu czasu sześcioletniego większe korzyści, aniżeli siedmioletni zbiór lucerny prowanckiej.

Uwidoczniony przy powyższem zestawieniu mały stosunkowo plon lucerny, otrzymanej z nasienia niewiadomego pochodzenia, dowodzi, jak ważną jest rzeczą, aby żądać zawsze dowodu pochodzenia nasienia, które mamy użyć do siewu.

REGESTRA GOSPODARCZE

ułożone przez prof. dra **Stefana Pawlika.**

Z postępem gospodarstwa naszego i z przyzwyczajeniem się do porządnej, ścisłej rachunkowości, objawiło się już oddawna pragnienie uzyskania dobrych, praktycznych, drukowanych regestrów, któreby odpowiadały średnim gospodarstwom folwarcznym. Dotychczasowe próby w układaniu i rubrykowaniu regestrów stosownie do własnej potrzeby, a nawet konkursowe prace w tym kierunku nie odpowiedziały w zupełności temu zadaniu, a przynajmniej dla rolników w Galicyi były niepraktycznemi.

Brakowi temu zaradził prof. dr. Pawlik. Specyalne studya rachunkowości wiejskiej i znajomość wszystkich drukowanych dawniej regestrów, ułatwiły autorowi zadanie, tembardziej, że miał sposobność w czasie kilkakrotnych naukowych podróży po kraju zapoznać się dokładnie z potrzebami rolników pod tym względem.

Regestra te ułożone bardzo dla nas odpowiednio, wydane zostały przed kilku tygodniami nakładem firmy Kutrzeba i Murczyński w Krakowie. Główną ich zaletą jest systematyczność w układzie, a zarazem łatwość wypełniania wszystkich rubryk przy stosunkowo małej pracy ze strony zawiadowcy folwarku.

Szczegółowe kategorye przychodów i rozchodów zboża i okopowych, inwentarza żywego i martwego w tabelarycznem zestawieniu, ułatwiają nadzwyczajnie przegląd stanu majątkowego gospodarstwa. Autor podaje jedynie te rubryki, bez których wypełnienia nie można nabrać poglądu o stanie gospodarstwa, jest więc zadaniem gospodarza wypełnić je ściśle i sumiennie i zestawić umiejętnie dla dalszych celów obrachunkowych.

Zwracamy szczególniej uwagę na potrzebę wypełniania rubryki „remanent każdorazowy", gdyż wtedy czynimy zadosyć zadaniu rachunkowości, t. j. wykazaniu każdorazowego stanu gospodarstwa.

Zewnętrznej formie regestrów nie możemy nic zarzucić i dlatego, a przedewszystkiem z powodów przytoczonych powyżej, polecamy to wydawnictwo rolnikom naszym.

ROZMAITOŚCI.

Przeciw wyleganiu zboża. Główną przyczyną wylegania zboża jest brak światła, wskutek czego dolne komórki stają się nader cienkie i długie, nie są więc w stanie utrzymać bujnie rozwiniętego kłosa, zaczynają się giąć, chylić i załamywać, poczem następuje wylegnięcie. Dla zapobieżenia tej niedogodności należy zżynać zboże zbyt bujne. Środek ten jednak jest tylko wtedy skutecznym, gdy się go zastosuje zaraz po rozkrzewieniu się roślin, to jest zanim jeszcze źdźbła wypuszczać zaczną. Gdy te są już widoczne, należy za-

niechać zżynania, albowiem czynność ta mogłaby uszkodzić niewidoczne jeszcze kłosy. Najpewniejszym jednak i najprostszym środkiem, zapobiegającym wyleganiu, jest silne zwalcowanie pola, które przeprowadzić należy przed wykształceniem się kłosów w osłonce. Radca Kleemann z Ebeleben w Turyngii, mając 15 ha pszenicy tak bujnej, że groziła wylegnięciem, kazał na wiosnę, gdy zboże doszło do 40 cm. wysokości, zwalcować połowę lekkim, gładkim walcem, drugą zaś połowę zostawić nieruszaną. Pszenica zwalcowana podniosła się po niejakim czasie zupełnie, widocznem jednak było, że wstrzymaną została w zbytecznej swej bujności. Zbiór z walcowanej połowy pola dał 16 hl. ziarna więcej, aniżeli z niewalcowanej. W drugiem zaś miejscu, w którem walcowanie użyte było zapóźno, bo właśnie przed samem wysypywaniem się źdźbeł, plon pszenicy zwalcowanej był trochę mniejszym, aniżeli niewalcowanej.

Środek na krowy, zatrzymujące mleko. Według starego raptularza skutecznym środkiem na krowy, zatrzymujące mleko, ma być podawanie takowym za drabinami soli kamiennej podczas dojenia, przy czem krowy do ostatniej kropli mleka wydoić się dają.

Czwarta międzynarodowa wystawa bydła rozpłodowego i użytkowego, oraz trzody chlewnej, odbędzie się w Wiedniu w czasie od 6—10 września r. b.

Ogłoszenia.

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Ceny produktów w złr. za 100 kg.

	Kraków z dnia 3/7			Tarnów z dnia 28/6			Rzeszów z dnia			Lwów z dnia			Wiedeń z dnia 3/7		
	od	do	przeciętnie	od	do	przeciętnie	od	do	przeciętnie	od	do	przeciętnie	od	do	przeciętnie
Pszenica	7·15	7 90	—·—	7·30	7·50	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	7 20	8 25	—·—
Zyto	6·27	6·55	—·—	6 20	6·40	—·—	—·—	— —	—·—	— —	—·—	—·—	5 45	6 05	—·—
Jęczmień.	5·20	5·80	—·—	6·20	6·45	—·—	— —	— —	—·—	— —	—·—	—·—	5 40	8 75	—·—
Owies	6·90	7·60	—·—	6·50	6 70	—·—	—·—	— —	—·—	—·—	—·—	— —	7 —	7·15	— —
Groch	9·—	11·—	—·—	7·50	8·50	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	7 —	12 50	—·—
Fasola	— —	—·—	—·—	6·25	6·40	—·—	—·—	—·—	—·—	— —	—·—	— —	—·—	—·—	—·—
Bobik	—·—	—·—	—·—	—·—	— —	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	4·—	5 —	— —
Wyka	—·—	—·—	—·—	— —	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	— —	—·—	— —	9·25	9 75	—·—
Tatarka	6·—	8·—	—·—	7 25	7·50	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	7 50	8·—	—·—
Proso	5·—	6·—	—·—	5 50	6 25	—·—	—·—	—·—	—·—	— —	—·—	—·—	5 —	6 —	—·—
Jagły	11 —	13·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	— —	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
Kukurudza	— —	—·—	—·—	6 50	7·20	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	5 15	5·25	—·—
Rzepak	—·—	—·—	—·—	10 50	11 50	— —	—·—	—·—	—·—	— —	—·—	—·—	—·—	— —	—·—
Chmiel . za 56 kg.	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	— —	—·—	— —
Koniczyna n. czerw. .	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
Konicz. nas. biała .	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	— —	—·—	—·—	—·—	—·—	— —
Konicz. nas. szwedzka	— —	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	— —	—·—	—·—
Siano z łąk	2·—	2·60	—·—	2·20	2·40	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	2 50	3 90	—·—
Siano z koniczyny .	2 60	2·80	—·—	—·—	—·—	—·—	— —	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	2 30	3·90	—·—
Słoma	1·80	2·30	—·—	1·60	1·70	—·—	— —	—·—	—·—	—·—	—·—	— —	1·60	2·—	— —
Kartofle hektolitr .	2 60	3·—	—·—	2·20	2·40	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
Okowita 75—95° .	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
„ kont. . . .	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	— —	—·—	—·—	17·70	17·90	·—
Masło	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—

Odpowiedzialny redaktor i wydawca Alfons Lippoman. W drukarni Związkowej w Krakowie, pod zarządem A. Szyjewskiego.